

Roman Mazur: „Polska Agencja Rozwoju Międzynarodowego”

1. Petycja w sprawie PARM w Sejmie RP
2. Kontekst migracyjny (Afryka)
3. Kontekst demograficzny (Europa)
4. Kontekst społeczno-gospodarczy (Wielka Brytania a Polska)
5. Pakt Migracyjny UE
6. Bezpieczeństwo granic(y) i czasowe zawieszenie podstawowych praw człowieka
7. *Case study: „Floor4Africa”*
8. Pytania i odpowiedzi, w tym rozmowa o tym czym powinna się zajmować PARM (interwencja kryzysowa w zakresie katastrof naturalnych, regularne programy medyczne, strategiczne tworzenie miejsc pracy a nie doraźne pomaganie)

INTRO:

Kiedy widzę i słyszę jaka narracja żyje w Polsce swoim życiem wokół problematyki migracyjnej, pierwsza myśl u mnie to: „GDZIE SĄ POLSKIE SŁUŻBY SPECJALNE?!”

Kraj z ujemnym przyrostem naturalnym, setkami tysięcy wykształconych OzN pozostających od lat bez satysfakcjonującej pracy i profilem PKB opartym wciąż na niskim koszcie pracy – NA ZDROWY ROZUM – nie może dać sobie narzucić wizerunku migranta jako młodego cwaniaczka z ciemną karnacją, który próbuje dostać się do UE by pożyczyć sobie na koszt państwa.

Mimo że nawet na granicy z Białorusią ci „stereotypowi migranci” mogą być raczej mniejszością pełniącą rolę eskalatorów konfliktu wewnętrznego, to w mediach widzi się tylko ich i długo nic ponad to. A przecież nastroje antymigracyjne to w przypadku Polski prosta droga do kryzysu nawet gospodarczego. Jaki prawdziwy doktor czy inżynier będzie chciał przenieść się do kraju, w którym może rozrastać się agresja na tle rasowym czy też narodowościowym.

Jak to wszystko ogarnąć, skoro Polska powtarza niemal wszystko to, co już nie sprawdziło się w działaniach m. in. rządu Konserwatystów w Wielkiej Brytanii? Jak uratować demokrację, gdy każde rozwiązanie siłowe niemal automatycznie wzmacnia sondaże prawicowych populistów? Jak przy tym pomóc Polakom wiecznie wykluczonym społecznie tylko przez to, że doświadczają fizycznej niepełnosprawności i przez to są bez szans na dobrą pracę (mimo coraz lepszego wykształcenia)?

„Polska Agencja Rozwoju Międzynarodowego” (PARM) to lek niemal na wszystko, co palące. Od zdroworozsądkowego opanowania migracji, przez wzmocnienie polskiej Nauki w świecie, po włączenie do dzisiejszego życia populacji OzN większej w Polsce niż cała populacja Finlandii. I jeszcze nawet brakujące ogniwo w zrównoważonym rozwoju polskiej „Lewicy”, która mimo potencjału w Departamencie Afryki i Bliskiego Wschodu MSZ niepotrzebnie dołącza w sondażach zamiast wzmacniać „Koalicję 15X” na wybory 2027.

Roman Mazur jest prezesem Stowarzyszenia Międzynarodowej Polityki Edukacyjnej w Polsce i dyrektorem programu rozwoju lokalnego i interwencji kryzysowej „Floor4Africa”, funkcjonującego już ósmy rok na wsiach i w slumsach w Afryce sub-Saharyjskiej.